

# Kronika Niemiec współczesnych

## ZYCIE POLITYCZNE

(za okres od 1 VII — 15 IX 1952)

W omawianym okresie życie narodu niemieckiego upływało pod znakiem wzmożonej walki o zjednoczenie Niemiec i traktat pokojowy, co w Niemczech zachodnich znajdowało swój wyraz w działalności wymierzonej przeciw tzw. „układowi ogólnemu“, czy też, wedle nowej nomenklatury, „konwencji o stosunkach między Republiką Związkową Niemiec i mocarstwami okupacyjnymi“; w Niemieckiej zaś Republice Demokratycznej w umacnianiu demokratycznej władzy państwowej i popularyzowaniu oraz wstępnej realizacji hasła zbrojnej obrony granic republiki i zdobyczy ustrojowo-ekonomicznych.

Pod znakiem tych zasadniczych zagadnień upłynęła także

**II konferencja partyjna SED**, która odbyła się w Lipsku w dniach 9—12 lipca, z udziałem blisko półtora tysiąca delegatów i z górą dwóch tysięcy innych uczestników.

„Nasza II konferencja partyjna — mówił na jej otwarciu przewodniczący SED i prezydent NRD, Wilhelm Pieck — musi dokonać wobec całego narodu niemieckiego, w obecności naszych drogiej gości z bratnich partii, rozpatrzenia sytuacji politycznej z naukową dokładnością, musi wytknąć partii, a tym samym i naszemu narodowi jasną, jednoznaczną drogę w walce o utrzymanie pokoju, drogę do umocnienia naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na naszą konferencję partyjną zwrócone są oczy nie tylko każdego poszczególnego członka partii. Patrzą ku nam także setki tysięcy bezpartyjnych, uczciwych, spragnionych pokoju ludzi w całym Niem-

zech. Oczekują od nas, iż stworzymy wszelkie warunki dla spełnienia ich gorących życzeń: traktatu pokojowego dla naszego narodu, jedności narodowej i przyjaźni z miłującym pokój światem“.

Zasadniczy, wielki referat sprawozdawczo-programowy wygłosił na konferencji wiceprzewodniczący partii, wicepremier NRD Walter Ulbricht, przedstawiając rozwój sytuacji politycznej od zakończenia wojny, osiągnięcia demokracji niemieckiej w dziedzinie politycznej i gospodarczej, konieczne do usunięcia błędów i braków oraz perspektywy, potrzeby i zadania na przyszłość. Fragmenty referatu, dotyczące specjalnych zagadnień, cytujemy niżej.

Jako jeden z głównych mówców w dyskusji wystąpił premier NRD i wiceprzewodniczący partii, Otto Grotewohl, który powiedział m. in.:

„Pozwólcie mi zacząć od sytuacji, w jakiej znajduje się nasz naród niemiecki w siedem lat z górą po zakończeniu hitlerowskiej wojny. Niemcy są wciąż jeszcze rozczłonkowane i nie doczekały się traktatu pokojowego, jakkolwiek mocarstwa sprzymierzone zobowiązały się na konferencji poczdamskiej, że dadzą traktat pokojowy naszemu narodowi. Jest to sytuacja zupełnie niedopuszczalna i nasz naród domaga się położenia jej kresu.

Mamy dobre prawo żądać przywrócenia normalnych warunków życia dla całego narodu niemieckiego. Konieczne jest jednak po temu, aby skończyło się rozbicie Niemiec i Niemcy zostały przywrócone do życia jako jednolite, demokratyczne, miłujące pokój i niezawisłe państwo. Naród niemiecki ma prawo do

traktatu pokojowego, po którego zawarciu wycofane zostaną z Niemiec wszystkie wojska okupacyjne i ochrona granic demokratycznego państwa niemieckiego powierzona zostanie narodowym niemieckim siłom zbrojnym.

Naród niemiecki dąży do pokoju; pragnie nawiązać normalne stosunki ze wszystkimi narodami i współpracować z nimi pokojowo. Z tej racji naród niemiecki odrzuca wciąganie Niemiec do agresywnych koalicji i ugrupowań mocarstw.

Jesteśmy zdania, iż nie wolno poddawać Niemiec żadnym ograniczeniom w rozwoju ich pokojowej gospodarki. Muszą mieć możność niczym nie skępowanego udziału w handlu światowym i dostarczania swoich towarów na rynek światowy na równych prawach z innymi państwami. I pod każdym innym względem demokratyczne i miłujące pokój Niemcy uzyskać muszą zupełne równouprawnienie z innymi państwami. W szczególności muszą mieć prawo do udziału w pokojowym rozstrzygnięciu kwestii polityki europejskiej i międzynarodowej. Jest wręcz samo przez się zrozumiałe, że takie Niemcy muszą również być zupełnie samodzielne we własnej polityce zagranicznej. Polityka zagraniczna demokratycznych Niemiec będzie odpowiadała ich interesom narodowym i będzie zgodna z polityką umocnienia pokoju na całym świecie...

... Spośród mocarstw okupacyjnych jednakże tylko Związek Radziecki, poczynając od roku 1946, występował niezmiennie o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami...

... Trzy mocarstwa zachodnie uchyłały się dotychczas od rozpatrywania tych propozycji. Nie poczyniły także żadnych propozycji własnych, jakkolwiek Związek Radziecki zgłosił gotowość rozpatrzenia także ewentualnych innych wniosków.

Radziecki projekt podstaw traktatu pokojowego tym się odznacza, że przynosi urzeczywistnienie wszystkich narodowych postulatów narodu niemieckiego. Właśnie dlatego aprobujemy i popieramy ten projekt. Właśnie dlatego jeste-

my również zdania, że walka o traktat pokojowy i zjednoczenie Niemiec jest głównym zadaniem wszystkich niemieckich patriotów na wschodzie i zachodzie naszej ojczyzny...

... Stworzenie zjednoczonego państwa niemieckiego jest najelementarniejszą sprawą narodu niemieckiego. Mocarstwa zachodnie chcą jednak uniemożliwić mu wypełnienie tego zadania na przeciąg co najmniej półwiecza. Tak długo ma pozostać w mocy nierozzerwalnie z traktatem bońskim związany układ o „europejskiej wspólnocie obronnej“, który nie zezwala na wycofanie się Niemiec z tak zwanej europejskiej wspólnoty...

... Mocarstwa zachodnie i ich kreatura, Adenauer, okazali się przez całą swoją rozbijającą politykę powojenną przeciwnikami jedności Niemiec — stwierdził Otto Grotewohl. — ... Podczas gdy zawarcie traktatu pokojowego zakończyłoby okupację Niemiec, układ boński czyni okupację Niemiec zachodnich stałą i bezterminową. Pozostaje to w wyraźnej sprzeczności z układem poczdamskim, w którym przewidziana jest jedynie czasowa okupacja Niemiec. Ponadto mocarstwa zachodnie wywodzą nadal prawo do stacjonowania swoich sił zbrojnych w Niemczech zachodnich z kapitulacji bezwarunkowej, gdyż to właśnie stwierdzają odpowiedzialnie zastrzeżenia w układzie bońskim. Ponadto zachowują sobie one nieograniczone prawo wprowadzania do Niemiec zachodnich wojsk państw innych. Niemcy zachodnie stają się bazą wypadową i placem ćwiczebnym dla wojsk rozmaitych państw paktu atlantyckiego.

Mówca podkreślił dalej, iż układ boński wzmaga także gospodarcze uzależnienie Niemiec zachodnich od okupantów, po czym oświadczył wśród oklasków zebranych:

„W imieniu całego narodu niemieckiego oświadczamy, że ten akt gwałtu wobec Niemiec zachodnich, popełniony przez Stany Zjednoczone, Anglię i Francję wspólnie z kliką Adenauera, nie zostanie nigdy uznany przez Niemcy za zgodny z prawem“.

W dalszym ciągu mówca podkreślił konieczność zbrojnej obrony pokojowej pracy i osiągnięć w NRD, podkreślając, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej unicestwione zostały wszelkie podstawy dla odrodzenia agresywnego imperializmu i dla imperialistycznej polityki wojennej. „Przez głębokie demokratyczne przemiany w przemyśle i rolnictwie zlikwidowaliśmy u siebie zarówno chciwy wojny kapitał monopolistyczny, jak i militarystyczne junkierstwo — mówił. — Nasz aparat państwowy jest skonstruowany na nowo i klasa robotnicza zajmuje w nim decydującą pozycję. Nasze wychowanie narodowe wolne jest od szowinizmu i podjudzania do wojny, dba ono o przyjaźń narodów i wychowuje młodzież do zdecydowanej walki o pokój. Nasza republika nie może być nigdy więcej wykorzystana dla imperialistycznych przygotowań wojennych i dla agresywnych planów wojny... Musimy zrozumieć, że jeśli NRD będzie słaba i pozbawiona ochrony, jeżeli nie będzie w stanie się bronić, stanie się pokusą dla agresorów, szukających łatwej zdobyczy... Zarówno Adenauer, jak i jego amerykańscy zleceniowacy rozumieją jedynie język siły. Im silniejsza będzie NRD, tym pręcej rząd boński zadeklaruje gotowość do porozumienia w sprawie ogólnoniemieckich wyborów, stworzenia ogólnoniemieckiego rządu, w sprawie handlu międzystrefowego i w innych sprawach. (Oklaski).

Wrogowie narodu niemieckiego i pokoju wiedzą b. dobrze, że ich zbrodnicze plany rozbijają się o taką politykę naszej republiki. Dlatego wszelkimi środkami kłamstwa i oszczerstwa usiłują zniekształcić obraz naszej dotychczasowej polityki i posiać wątpliwości i dezorientację wśród naszej ludności. Dlatego też jest konieczne wzmocnić energicznie pracę nad objaśnieniem najszerszym masom konieczności zbrojnej obrony osiągnięć naszej republiki... Niemało jest ludzi, którzy cieszą się z wyników swojej pokojowej pracy, których porywają ich własne możliwości rozwoju i którzy dlatego uważają za

niepożądaną przeszkodę, że propaguje się wstępowanie do naszej policji ludowej. Nie spostrzegają oni, że właśnie to, co jest dla nich w naszej republice drogie i cenne, musi także być zabezpieczone i chronione. Dlatego też konieczne jest propagowanie organizacji obrony narodowej, które musi doznać jak najsilniejszego poparcia ze strony naszej partii. Musimy wzmocnić pracę oświatowo-polityczną dla ukazania, jakich to osiągnięć i sukcesów bronią naszą klasa robotnicza, nasi chłopcy i nasza inteligencja...“.

W dalszym ciągu mówca zdecydowanie potępił tendencje pacyfistyczne, szerzone wśród ludności republiki w świadomym celu jej osłabienia przez „agresywny imperializm amerykański i chciwy odwetu imperializm zachodnio-niemiecki, które pragnęłyby, abyśmy byli nieuzbrojeni, kiedy na nas napadną“. Potępił także obojętność wobec tej kwestii, posiadającej pierwszorzędne narodowe znaczenie, obojętność „kołtuńską“, gorszą jeszcze od pacyfizmu.

„Towarzyski i towarzysze! — mówił dalej. — Wymaga to także, abyśmy i w szeregach naszej partii usunęli całkowicie wszelkie niejasności i wahania w sprawie zbrojnej obrony naszej republiki. Wiemy, że partia bolszewicka pod wodzą Lenina i Stalina była jedyną partią, która w pierwszej wojnie światowej pozostała wierna uchwałom w sprawie walki z militarystem i wojną, powziętym przez II Międzynarodówkę na kongresach w Stuttgarcie i Bazylei. Lenin, ten najbardziej świadomy celu i najśmielszy bojownik przeciw imperialistycznej wojnie, uczył jednak również proletariat międzynarodowy, że „socjaliści nie mogą być przeciwnikami wszelkiej wojny, nie przestając zarazem być socjalistami“. Lenin opierał się przy tym w zupełności na naukach Marksa i Engelsa. Obaj wielcy twórcy naukowego socjalizmu zwalczali jak najostrzej kołtuńskie bzdury, że „potępić należy „wojnę pod wszelką postacią“.

Mówca objaśnił tutaj różnicę między wojną sprawiedliwą i niesprawiedliwą

wedle nauki marksistowsko-leninowskiej: sprawiedliwą jest wojna prowadzona w obronie przed napaścią z zewnątrz lub przed usiłowaniami ujarzmnienia wolnego narodu, dla wyzwolenia narodu z niewoli kapitalizmu, wreszcie dla wyzwolenia kolonii i krajów zależnych z niewoli imperializmu; niesprawiedliwymi są wojny prowadzone w celu podbicia cudzych ziem czy ujarzmnienia obcych ludów. Następnie mówił:

„Stworzenie narodowych sił zbrojnych Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie oznacza bynajmniej, że musimy wyruszyć w pole przeciw komukolwiek. Naszym sztandarem jest i pozostaje sztandar pokoju! Jeżeli jednak imperialiści rozpętają trzecią wojnę światową, to wojna ta musi się stać i stanie się grobem nie tylko poszczególnych zachodnio-europejskich państw kapitalistycznych, ale i grobem imperializmu światowego. (Długotrwałe oklaski). Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko, ażeby jej zapobiec. Ale właśnie po to, ażeby odebrać imperialistom chętkę do awantur wojennych w sercu Europy, stworzyć musimy nasze własne, potężne narodowe siły zbrojne, które by władzały wszelką bronią nowoczesnej techniki wojennej na lądzie, na wodzie i w powietrzu. (Silne oklaski). ... Wolna Młodzież Niemiecka, jako organizacja masowa młodzieży najlepszej, najbardziej postępowej i wiernie oddanej swej ojczyźnie dobrze musi zorganizować swój patronat nad policją ludową. Kadry nowoczesnej armii wymagają długotrwałego i starannego szkolenia i wielkiej specjalizacji. Niestosownie jest sądzić, że bezpieczeństwo naszej republiki zapewnione być może ze źle wyszkolonymi, nieprzygotowanymi kadrami. Nasza młodzież nie może się przeto ograniczać do strzelania z broni małokalibrowej i do ćwiczeń sportowych. Musi ona opanować nowoczesną wiedzę wojskową i nowoczesne rodzaje broni, co wymaga specjalnego szkolenia. (Oklaski). Wedle wzoru Armii Radzieckiej także i nasze siły zbrojne muszą być przeniknięte wielką ideą obrony wolności i niepodle-

głości naszej republiki. Muszą być wychowane w duchu internacjonalizmu, w duchu poszanowania innych narodów, w duchu miłości i szacunku dla robotników wszystkich krajów, w duchu utrzymania i umocnienia pokoju między narodami“.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także w imieniu Komunistycznej Partii Czechosłowackiej, Węgierskiej Partii Pracujących, Rumuńskiej Partii Robotniczej oraz Bułgarskiej Partii Komunistycznej przemawiał na konferencji Aleksander Zawadzki, który m. in. oświadczył: „Już nigdy nie uda się wrogom ludzkości w Waszyngtonie, Bonn, Londynie i Paryżu rozbić przyjaznych stosunków między naszymi narodami“.

„Adenauer i Lehr gotują się na zlecenie amerykańskich i niemieckich monopolistów do zamachu na naszą partię — mówił Max Reimann, przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec. — Chcą zakazać działalności naszej partii, ażeby pozbawić kierownictwa masy ludowe w Niemczech zachodnich. Nasza partia udaremni te zamysły wroga, jeśli zewrże mocniej swoje szeregi pod względem ideologicznym i organizacyjnym, opierając się na obradach II konferencji partyjnej SED, jeśli pomnoży i umocni swoje związki z masami przez ulepszenie pracy w związkach zawodowych, zakładach pracy i w organizacjach masowych...“.

Uchwała konferencji wytycza ruchowi robotniczemu w Niemczech następujące zasadnicze zadania: wzmoczoną narodową walkę wyzwolenczą z okupantami amerykańskimi, angielskimi i francuskimi w zachodnich Niemczech i z ich rządem wasalnym w Bonn; stworzenie jedności akcji robotników komunistycznych, socjaldemokratycznych, chrześcijańskich i bezpartyjnych; wzmocnienie braterskiej solidarności z KPD; umocnienie i obronę granic NRD na zewnątrz oraz wzmocnienie demokratycznej władzy ludowej wewnątrz republiki, dla zabezpieczenia pokoju, demokratycznego postępu i — budowy socjalizmu.

W dalszym ciągu bowiem uchwała stwierdza dosłownie:

„Warunki polityczne i ekonomiczne, jak również świadomość klasy robotniczej i większości pracujących są tak dalece rozwinięte, że podstawowym zadaniem w Niemieckiej Republice Demokratycznej stała się budowa socjalizmu. Naród niemiecki, z którego wyszli najwybitniejsi uczeni niemieccy, Karol Marks i Fryderyk Engels, twórcy socjalizmu naukowego, urzeczywistni pod przewodnictwem klasy robotniczej wielkie idee socjalizmu“.

Uchwała o budowie socjalizmu w NRD przyjęta została manifestacyjnie przez ludność pracującą całej republiki.

W dalszym ciągu uchwały konferencji wskazują na konieczność umocnienia władzy państwowej, reformy administracji, możliwie najszerszego rozwinięcia współzawodnictwa socjalistycznego, udzielania pomocy chłopom, zrzeszającym się na całkowicie dobrowolnej podstawie w produkcyjne spółdzielnie rolnicze, wykształcenia nowej inteligencji, szerszego wciągnięcia kobiet do pracy zawodowej, rozwinięcia nauki i kultury narodowej, wreszcie studiowania doświadczeń WKP(b).

Ponadto uchwały zajmują się ulepszeniem pracy ściśle partyjnej.

„Postęp ekonomiczny i społeczny — mówił w zakończeniu konferencji premier Grotewohl — osiągnął historyczny stan rozwoju, który skłania nas do rozbudowy nowej formy organizacji politycznej naszej władzy państwowej: podstaw ładu ludowo-demokratycznego... Jest wielu ludzi, naszych przeciwników, a także i wśród niektórych naszych przyjaciół, którzy pytają, czy uchwała ta nie odwlecze lub nie utrudni ponownego zjednoczenia obu części Niemiec. Na to można jedynie odpowiedzieć: Nie! Rozbijackim politykom w Bonn nie można nigdy przyznać prawa wysuwania ich reakcyjnych, militarystycznych, antysocjalistycznych i antynarodowych zasad jako wytycznych dla przyszłych zjednoczonych, demokratycznych, miłujących pokój i niezawisłych Niemiec. Jesteśmy

raczej zdania, że nasza uchwała stanowi dla pracujących i dla wszystkich ludzi postępowych także i w zachodnich Niemczech jaśniejący i przekonujący przykład, jak naród posiadający przyjaciół na świecie dojść może własnymi siłami do pokoju i szczęścia, jeśli rozerwie łańcuchy kapitalizmu i wyzwoli się z jarzma imperializmu“.

**Zagadnienie narodowych sił zbrojnych demokratycznych Niemiec i obrony granic NRD** znajduje swe odbicie także w wielu listach z całego kraju, które partia SED otrzymała przed konferencją. „Proszę konferencję partyjną, aby w interesie naszego narodu powzięła uchwały, które by nam dopomogły jeszcze lepiej niż dotąd bronić naszej ojczyzny przed wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi oraz jeszcze szybciej i bardziej naukowo zorganizować zbrojną obronę naszej republiki“ — pisała np. Elfrieda Meissner, kierowniczka szpitala dla gruźlików.

Herbert Brien, mistrz NRD w boksie, pisał:

„Teraz, kiedy chodzi o życie narodu, oczekuję od II konferencji partyjnej uchwał, które by nam dopomogły rozwinąć sport strzelecki i spadochronowy do rozmiarów sportu ludowego. My, sportowcy, chcemy także przez żywy udział w tych dziedzinach sportu pokazać, że jesteśmy gotowi bronić bohaterstwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej przed każdą napaścią imperialistów“.

Uchwała II konferencji partyjnej o stworzeniu narodowych sił zbrojnych NRD przyjęta została entuzjastycznie przez młodzież niemiecką, która licznie zgłasza się do służby w policji ludowej oraz wyraża gotowość do obrony granic republiki z bronią w ręku. Gotowość ta znajduje m. in. wyraz w masowym udziale w kółkach szkoleniowych, które ćwiczą młodzież w teoretycznym i praktycznym opanowaniu broni.

Na konferencji prasowej w związku z berlińskim posiedzeniem Światowej Rady Pokoju, odbytej wspólnie przez Ilję Erenburga i Yves'a Farge'a, Far-

41 Przegląd Zachodni

ge podkreślił wobec dziennikarzy zachodnich fakt, że narodowe zbrojne siły obronne, jak np. wojska szwajcarskie, nigdy nie stanowiły groźby dla pokoju.

Problem traktatu pokojowego oraz zbrojnej obrony granic republiki dominował także w obradach IV kongresu Narodowo - Demokratycznej Partii Niemiec, który odbył się w Lipsku w połowie czerwca.

„Wzmocnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wzmoczenie się narodowego ruchu oporu w Niemczech zachodnich i wyniki lekcji historii, którą w roku ubiegłym odczuł na własnej skórze nasz naród, doprowadziły w Niemczech do dalszego przesunięcia ciężaru ze strony sił antynarodowych na stronę sił narodowych, co daje siłom narodowym możność zapobieżenia wojnie... — mówił na kongresie przewodniczący partii, Lothar Bolz. — ...Nasza Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec rozpoznała jasno dwie najistotniejsze kwestie wszelkiej polityki narodowej i demokratycznej: sprawę zaufania między robotnikami a pozostałymi warstwami pracującymi naszego narodu oraz sprawę zaufania między Związkiem Radzieckim a nami, Niemcami... Zgodnie ze swoją narodową misją nasza partia zobowiązała się dać swój szczególny, historycznie niezbędny wkład w rozwiązanie wielkiego narodowego zadania: pozyskać pokolenie frontowe dla Niemiec i pokoju i poprowadzić stan średni do narodowej walki wyzwoleniczej naszego narodu. Taki będzie nasz, narodowo-demokratyczny, wkład do rozwiązania rozstrzygającego zadania niemieckiej teraźniejszości, które polega na tym, by uczynić naród niemiecki suwerennym panem całych Niemiec“.

O radzieckich propozycjach pokojowych dr Bolz powiedział:

„Dla głęboko demokratycznej istoty tego projektu jest znamienne, iż aby zapewnić sprawiedliwość i trwałość przyszłego traktatu pokojowego, domaga się on zupełnej suwerenności narodu niemieckiego i niemieckiego państwa. Suwerenność narodu istnieje wtedy, kiedy

posiada on niezawisłą i najwyższą władzę w zakresie stanowienia o biegu dziejów narodowych, kiedy zatem ma nieograniczoną możliwość rozstrzygnięcia i kształtowania wszystkich spraw życiowych narodowej wspólnoty wedle własnej woli... Wraz z przywróceniem Niemiec jako jednolitego państwa, wraz z wycofaniem wszystkich wojsk okupacyjnych i usunięciem wszelkich zagranicznych baz wojskowych z ziemi niemieckiej położone zostaną podwaliny pod suwerenność narodu niemieckiego — pod naszą suwerenność zewnętrzną, naszą niezawisłość i równouprawnienie, ale także i pod zabezpieczenie naszej suwerenności wewnętrznej przed wszelkim mieszanym się z zewnątrz. Także wszystkie inne polityczne myśli przewodnie o zapewnieniu praw demokratycznych narodu niemieckiego, o zakazie organizacji antydemokratycznych i wrogich pokojowi, o równouprawnieniu byłych członków armii niemieckiej i byłych członków NSDAP mają na celu zabezpieczenie suwerenności naszego narodu, zapewnienie mu prawa rozstrzygnięcia na własnym terytorium wszelkich spraw narodowej wspólnoty wedle własnej woli. Nie potrzeba zgółła wyklądać, iż także zakaz udziału w koalicjach i sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko jakiemukolwiek państwu, którego siły zbrojne brały udział w wojnie z Niemcami — nie jest bynajmniej ograniczeniem suwerenności naszego narodu, lecz przeciwnie, uroczystym uznaniem woli pokoju w narodzie niemieckim za najwyższą wytyczną działań każdego niemieckiego rządu — i tym samym stanowi, iż nie może być tolerowany żaden rząd niemiecki, który by deptał suwerenność narodu niemieckiego i zmierzzał do nowej wojny zaborczej, lekceważąc sobie wolę pokoju w narodzie.

Ażeby pojąć całe znaczenie wytycznych, zawartych w tym wspomniałym dokumencie — ciągnął dr Bolz — aby zrozumieć szacunek dla narodowych praw życiowych naszego narodu, jaki z niego przemawia, warto jest wyobrazić sobie pierwszą z wytycznych wojskowych

obrońcą w jej przeciwieństwo, przez dodanie słowa „Nie“ na początku: „Nie będzie wolno Niemcom posiadać własnych narodowych sił zbrojnych (lądowych, powietrznych i morskich), które są konieczne dla obrony kraju“. Byłoby to jaskrawe zlekceważenie suwerenności naszego narodu i czyniłoby nieufność wobec woli pokoju w naszym narodzie myślą przewodnią pokojowego dyktanda — nie traktatu pokojowego. ... Narodowe siły zbrojne są jednym ze znamion suwerenności każdego narodu. Nigdzie i nigdy jeszcze nie uważano za suwerenny narodu, któremu odmówiono prawa do utrzymywania własnych narodowych sił zbrojnych. To, że Związek Radziecki, państwo, które najwięcej ucierpiało od armii niemieckich i w wojnie z hitlerowskimi Niemcami musiało ponieść największe krwawe ofiary, że właśnie ten Związek Radziecki jako pierwsze państwo i jako jedyne z wielkich mocarstw przyznaje także nam Niemcom prawo do narodowych sił zbrojnych, napełnia nas wdzięcznością za wielkoduszność i podziwem dla dalekowzroczności narodu radzieckiego i jego rządu, a także poczuciem odpowiedzialności wobec wielkiego radzieckiego zaangażowania do wpływu miłujących pokój sił demokratycznych w narodzie niemieckim.

Powiedzmy sobie bowiem zupełnie jasno: ta propozycja Związku Radzieckiego opiera się ostatecznie na przekonaniu, że naród prawdziwie suwerenny, naród, którego niezawisłości, równouprawnienia i prawa samostanowienia nie depcą ani obcy, ani własni despoty, że taki naród używać będzie swoich narodowych sił zbrojnych zawsze tylko do ochrony swojego pokoju i owoców swojej pokojowej pracy i będzie skutecznie opierał się temu, aby wciągano go w wojnę w imię obcych interesów.

Z tego nierozzerwalnego związku między suwerennością narodową i narodowymi siłami zbrojnymi wynika dla nas wielkie zobowiązanie, aby uczynić nasze narodowe siły zbrojne prawdziwym ludowym wojskiem i używać ich

do obrony przed dążeniami, by wtrącić Niemcy w wojnę bratobójczą i tak rozpętać trzecią wojnę światową.

Potrzebujemy narodowych sił zbrojnych. Niemieckie wojsko ludowe jest dla nas nagłą potrzebą. Ameryka jest przeciwnikiem niebezpiecznym i pozbawionym sumienia; mimo to nie mamy powodu popadać w małoduszność wobec tego przeciwnika. Pragniemy raczej ukazać mu w porę i bardzo jasno: jeżeli nie powiodło mu się w roku ubiegłym uczynić z Niemiec drugiej Korei, to w przyszłości nie uda mu się to tym bardziej. W nas ma przed sobą naród, który wysnuł naukę z wydarzeń w Korei, ale również i bardzo doniosłe nauki ze swojej własnej historii i — w razie potrzeby — może je także przekazać Ameryce.

Chcemy i potrzebujemy narodowych sił zbrojnych, ażeby wyjaśnić panu Adenauerowi: na ziemi niemieckiej żyje kochający ojczyznę i pokój naród niemiecki, który nie da się zakuć w kajdany nowego nacjonal-socjalizmu i zachodnio-niemieckiej polityki odwetowej, naród niemiecki, który dowiedzie, iż także w Niemczech koła historii nie da się obrócić wstecz, a to dlatego, że broń, z której pan Adenauer kazał w Essen strzelać do narodu niemieckiego, do miłującej pokój młodzieży niemieckiej, jest u nas w rękach narodu niemieckiego, w rękach miłującej pokój niemieckiej młodzieży...

W pierwszej połowie naszego stulecia wojska niemieckie poniosły dwie wielkie klęski: w roku 1918 i w roku 1945. Poniosły je, ponieważ walczyły przeciw narodowym prawom życiowym innych narodów. Ale historia Niemiec posiada nie tylko same ciemne karty. Niemcy miały wojska, które walczyły nie przeciw narodowym prawom życiowym innych narodów, ale o narodowe prawo do życia własnego narodu, o jedność i wolność Niemiec. Było to w latach 1813 do 1815.

W historii naszego narodu aż nazbyt często godne pogardy postacie popełniały godne pogardy czyny, których

szczytem były zbrodnie Hitlera. Ale możemy także oddawać cześć ludziom, którzy zbudzili siły drzemiące w naszym narodzie, ażeby użyć ich w interesie narodu. Z wdzięcznością wspomina nasz naród ludzi, którzy aż do naszych czasów przedłużali tradycję oręża dobytego w obronie wolności własnego narodu: wspomina robotników i żołnierzy, którzy w listopadzie 1918 r. i w latach następnych walczyli w Berlinie i Hamburgu, nad Ruhrą i w środkowych Niemczech, o odrodzenie Niemiec; wspomina Niemców, którzy na ziemi hiszpańskiej walczyli z generałem Franco i z Hitlerem o wolność narodu hiszpańskiego i swojego własnego; wspomina nie w ostatnim rzędzie wiele tysięcy niemieckich oficerów i żołnierzy, którzy w niewoli radzieckiej zjednoczyli się w ruchu „Wolnych Niemiec“ i wzywali do obalenia Hitlera, aby naród niemiecki mógł żyć“.

„Chcemy mieć siły zbrojne, i to nie oddziały pod sztandarami obcej wojny, lecz narodowe siły zbrojne, ludową armię pod własnymi sztandarami, pod sztandarami własnego pokoju... Nie chcemy armii, w której rozkazuje się po amerykańsku, a umiera się po niemiecku!“ — mówił dr Bolz.

Wiceprzewodniczący partii, b. generał i dowódca jednej z armii, Vincenz Müller, apelował do wszystkich byłych żołnierzy Wehrmachtu, ażeby u boku pozostałych sił patriotycznych w Niemczech walczyli z całym zdecydowaniem i energią o ratunek dla narodu. „Trzeba przekonać to pokolenie frontowe — mówił — że właśnie ono powołane jest, aby stać się pokoleniem frontowym walki o pokój“.

V. Müller analizował dalej pojęcie militarystyki, wyjaśniając, że wojsko i militarystyka nie są pojęciami jednoznacznymi.

„Militarystyka jest w swojej istocie wyrazem polityki stosowania przemocy, polityki, która świadomie unika pokojowego rozstrzygnięcia sporów drogą pokojową, gdzie tylko się da i gdzie tylko

może liczyć na powodzenie. Nikt jednak nie przeczy, iż także wojskowe wychowanie młodzieży może być i jest doniosłym narodowym zadaniem, jeśli jest ono zarazem wychowaniem obywatelsko-demokratycznym. Doświadczenia minionej wojny pokazały nam, że nikt nie może się wykręcić od odpowiedzialności wskazywaniem na „niepolityczność“ żołnierza. Przed każdym narodem stanąć mogą zadania, które wymagają także cnót żołnierskich, wojskowego męstwa, wierności i oddania bez granic w zbrojnej obronie naszych narodowych interesów życiowych...“.

W imieniu NDPD V. Müller opowiedział się za zorganizowaniem zbrojnej ochrony NRD. „Kiedy chodzi o pokój czy wojnę, nie może być wahania — mówił. — Organizując obronę naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, bronimy pokoju całego narodu niemieckiego. Siły zbrojne naszych demokratycznych Niemiec będą armią ludową, odbiciem narodowego sojuszu wszystkich twórczych warstw naszego narodu, sojuszu wszystkich Niemców dobrej woli, od antyfaszysty aż do byłego oficera i zawodowego żołnierza i byłych członków NSDAP, którzy dzisiaj służą uczciwie swojemu narodowi jako demokraci z przekonania. Ta armia ludowa będzie chroniła nasze granice, nasz ład demokratyczny, naszą pokojową pracę twórczą. Chcemy bronić wszystkiego, co zdobyliśmy ciężką pracą, i wszystkiego, co przedsięwzięliśmy“.

Kongres uchwalił „Apel do niemieckiego pokolenia frontowego drugiej wojny światowej“, w którym m. in. czytamy:

„Dostrzegamy w pokoleniu frontowym drugiej wojny światowej wielką narodową siłę, która ani nie może stać na uboczu, ani też być pominięta, kiedy chodzi o Niemcy“.

W dalszym ciągu mówca zajął się stosunkiem Niemiec do ZSRR. Po kilku uwagach natury historycznej stwierdził, że Zw. Radziecki pozostanie zawsze największym i najpotężniejszym sojusznikiem Niemiec.



„Przyszłość Niemiec — kończył mówca — to nie los, lecz samostanowienie. My, Niemcy, weźmy wreszcie kształtowanie naszej przyszłości we własne ręce! Wtedy będziemy panami w całych Niemczech!”

Apel podpisali m. in.: cytowany Vincenz Müller, b. generał i dowódca jednej z armii, b. pułkownicy i dowódcy pułków, lub oficerowie sztabu generalnego, Günther Ludwig, Günther Assmann, Wilhelm Adam i Karl-Georg Witt, b. generał Kurt Hähling, b. major lotnictwa i dowódca eskadry bombowej Egbert von Frankenberg, i in.

Ostatni z wymienionych był niedawno atakowany wyjątkowo nienawistnie przez szowinistyczny organ, przeznaczony do agitacji wśród Niemców wysiedlonych ze Śląska — przez wychodzące w Stuttgarcie czasopismo „Schlesische Rundschau“ (Przegląd Śląski, *sic!*), a to za występowanie w obronie granicy pokoju na Odrze i Nysie na zebraniach publicznych w Berlinie wobec rewizjonistycznych agitatorów.

**Charakter narodowych sił zbrojnych demokratycznych Niemiec.** W omówionym wyżej wielkim referacie na II konferencji partyjnej SED Walter Ulbricht dał następującą charakterystykę narodowych sił zbrojnych demokratycznych Niemiec:

„1. Narodowe siły zbrojne będą armią ludu wyzwolonego od imperializmu w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Stworzone będą w kraju, w którym unicestwiono korzenie imperializmu.

2. Narodowe siły zbrojne będą armią przeznaczoną do obrony kraju rodzinnego, do ochrony socjalistycznych zdobyczy naszego ludu. Oby ta armia ludowa była tak silna, tak dobrze wyekwipowana i tak znakomicie obeznana z techniką broni, aby wrogom narodu niemieckiego odeszła ochota prowokacji wojskowych (oklaski).

3. Narodowe siły zbrojne będą chroniły wolną i pokojową pracę narodu i jego zdobycze.

4. Narodowe siły zbrojne będą narzędziem dalszego umocnienia ludowo-demokratycznych podstaw naszego ładu państwowego.

5. Narodowe siły zbrojne mają być natchnione nienawiścią do imperialistów amerykańskich, angielskich i francuskich, którzy chcą poddać ludność podwójnemu jarzmu. Będą przepojone wola przywrócenia jedności naszej ojczyzny. Narodowe siły zbrojne będą się czuły bratersko związane ze wszystkimi patriotycznymi siłami Niemiec. (Oklaski).

6. Narodowe siły zbrojne winny być napełnione niezłomną przyjaźnią dla Związku Radzieckiego i dla wodza ludów, generalissimusa Stalina. (Długotrwałe oklaski). Winny czuć się związane z krajami demokracji ludowej, które budują socjalizm, jak również z toczącymi narodową walkę wyzwolenczą narodami kolonii i krajów półkolonialnych“.

**Omówienie delegacji Izby Ludowej do Bonn** mamy już w następnej Kronice, ponieważ sprawa nie była zakończona w ostatnim dniu naszego okresu sprawozdawczego. Także **reformę administracji w NRD**, jako sprawę o nieprzemijającej aktualności, omówimy w następnej Kronice.

**Agitacja za powszechną amnestią dla zbrodniarzy wojennych** wzmaga się w Niemczech zachodnich w związku z podpisaniem „układu ogólnego“ oraz próbami remilitaryzacji i utworzenia najemnych oddziałów niemieckich w służbie paktu atlantyckiego, a także w związku z metodami prowadzenia wojny w Korei przez wojska amerykańskie. Głównymi ośrodkami tej agitacji, w której z jednej strony „rozdziela się“ „prawdziwych zbrodniarzy wojennych“ od „wojskowych skazanych na podstawie co najmniej wątpliwych zasad prawnych“, ale która z drugiej strony domaga się zwolnienia wszystkich jeszcze uwięzionych bez wyjątku,

sa: z jednej strony stronnictwo prezydenta Heussa, „Freie Demokratische Partei“, tj. stronnictwo wielkiego przemysłu, z drugiej — szowinistyczne ośrodki agitacyjne wśród wysiedlonych Niemców, w tej liczbie cytowany wyżej organ „Schlesische Rundschau“.

Tzw. „Związek żołnierzy frontowych“ (Bund der Frontsoldaten, nowa postać dawnego „Stahlhelmu“) mianował swoim przewodniczącym trzymanego jeszcze

w więzieniu w Werl marszałka Kesselringa, znanego m. in. z masowych mordów ludności włoskiej dokonywanych przy różnych sposobnościach, także i w sławnych Fosse Ardeatine. W uzasadnieniu tego postanowienia twierdzi się, że „jego otwarty umysł pozwala mu iść drogami, które wszystkie zmierzają jedynie do obrony kultury zachodniej“.

*Andrzej Józef Kamiński*

### ZYCIE GOSPODARCZE

**Sprawozdanie Centralnego Urzędu Statystycznego przy państwowej Komisji Planowania w N. R. D. z wykonania Planu gospodarczego na II kwartał 1952 r.** Produkcja przemysłowa wykonana została w wyżej podanym okresie w 1,1% ponad plan, co w stosunku do II kwartału r. ub. wyraża się wzrostem o 13%, a w stosunku do r. 1950 o 45%.

Przedsiębiorstwa uspołecznione wykonały plan + 0,8%, a w porównaniu z r. 1951 produkcja ich wzrosła o 17%.

Rozpatrując poszczególne ministerstwa i sekretariaty stanu pod omawianym kątem widzenia widzimy, że najwięcej wzrosła produkcja przedsiębiorstw zgrupowanych w „sekretariacie stanu“ węgla i energetyki. Wyprodukowano tu ogółem 10% ponad plan.

Ministerstwo Hutnictwa i Rud wykazuje wzrost 5% ponad plan. Niewykonanie planu zaznaczyło się w II kwartale najbardziej w Ministerstwie Budowy Maszyn. Wykonano tam plan tylko w 93%.

Uspołecznione przedsiębiorstwa miejscowe, mimo iż w stosunku do r. ub. zwiększyły swą produkcję o 35%, nie osiągnęły jednak w II kwartale r. b. tej wielkości, która planem była przewidziana.

W sprawozdaniu zamieszcza się długi spis branż przemysłowych, które wykonały swą produkcję ponad plan. Między innymi figuruje tam przemysł energe-

tyczny, budowy maszyn rolniczych, szeregu działów przemysłu chemicznego, przemysł jedwabi sztucznych, trykotarski, wyrobów alkoholowych itd.

Zaznacza się jednak również, że produkcja ciężkich maszyn, obrabiarek i środków komunikacji nie wykonała zakreślonego planu.

Koszta własne w przemyśle uspołecznionym scentralizowanym (bez przemysłu budowlanego) zostały obniżone w I półroczu r. ub. Podniosła się wydajność pracy robotników zatrudnionych w produkcji; w stosunku do II kwartału ub. r. nastąpił tu wzrost o 12%.

Ilość osób zatrudnionych w całym przemyśle wzrosła w stosunku do II kwart. 1951 r. o 5,7%, przy czym w przemyśle uspołecznionym o 7,4%. Szczególnie powiększyła się liczba inżynierów i techników jak też uczniów.

W rolnictwie sytuacja przedstawia się na ogół korzystnie. Uprawy wiosenne wykonano starannie tak w majątkach uspołecznionych, jak również w gospodarstwach chłopskich. Żniwa odbyły się pomyślnie. Zorganizowano 45 nowych stacji maszynowych dla rolnictwa; w pierwszym półroczu rb. zwiększyła się ilość traktorów, w II kwartale r. 1952 zaś oddano też do użytku tysiąc nowych kościarek.